

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 10 września 2013 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniosła o zasądzenie od W. W. kwoty 16.914,66 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 14.710 zł za okres od dnia 15 maja 2012 roku do dnia zapłaty i od kwoty 2.204,66 zł za okres od dnia 10 września 2013 roku do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2018 roku, wydanym w sprawie sygn. akt V GC 1826/13, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od W. W. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 16.914,66 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 14.710 zł od dnia 12 maja 2012 roku do dnia zapłaty; 2 204,66 zł od dnia 9 września 2013 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku) oraz przyznał powodowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. prawo do zwrotu kosztów procesu w całości od pozwanego W. W., przekazując sprawę w zakresie szczegółowego wyliczenia kosztów referendarzowi sądowemu (punkt 2 wyroku).

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji i montażu stolarki okiennej i drzwiowej. W. W. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) w P..

W. W. jako podwykonawca wykonywał na rzecz (...) S.A. prace budowlane polegające na wykonaniu obiektów toalet na terenie Miejsca Obsługi Podróżnych – MOP M. i M. B. na odcinku budowanej autostrady (...) S. – K.. Zgłaszając swoją ofertę Generalnemu Wykonawcy pozwany wskazał na zastosowanie zwykłych okien i drzwi. Oparta była ona na projektach przedstawionych przez Generalnego Wykonawcę. Taka oferta została przyjęta i stanowiła podstawę zwanego kontraktu. Firma powoda została zaproponowana pozwanemu przez Generalnego Wykonawcę. Pozwany przedstawił powodowi projekty budynków i w oparciu o powyższe powód miał przygotować ofertę. Później pozwany poprosił powoda o wycenę stolarki z profilami fasadowymi, ponieważ taką formę osadzenia okien i drzwi zaproponował Generalny Wykonawca. Powód sporządził ponowną wycenę i była ona podstawą umowy między pozwanym, a powodem.

Na zapytanie pozwanego powodowa Spółka przygotowała w dniu 23 maja 2011 roku ofertę stolarki okiennej i drzwiowej nr (...) w systemie Y. za cenę 26.690,01 zł netto. W wycenie zastosowano drzwi mocowane w systemie drzwiowym. W dniu 22 czerwca 2011 roku powodowa spółka sporządziła wycenę stolarki nr (...) w systemie R. z drzwiami montowanymi w systemie fasadowym. W wycenie wskazano, iż wymiary drzwi są pochodną wymaganego światła przejścia. Przedstawione w ofercie drzwi (...) miały wymiary skrzydła drzwi przekraczające 1000 mm szerokości.

W dniu 4 lipca 2011 roku strony zawarły umowę nazwaną „zlecenie na roboty budowlane – montażowe”, zgodnie z którą powód przyjął do wykonania od pozwanego montaż okien i drzwi w ww. opisanych budynkach toalet. Powód miał zamontować: okna fasadowe (...) w ilości 4 sztuk, okna fasadowe (...) w ilości 8 sztuk, drzwi fasadowe (...) w ilości 4 sztuk, drzwi (...) w ilości 2 sztuki. W umowie przewidziano, iż niewykorzystane profile fasadowe zostaną przekazane Zamawiającemu – pozwanemu. Jako dzień rozpoczęcia robót wskazano 4 lipca 2011 roku, a jako termin zakończenia 31 października 2012 roku. Strony ustaliły w umowie, iż za wykonanie przedmiotu umowy powód miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 118.000,00 PLN, które miało być wypłacone w terminie 21 dni od dnia podpisania protokołu odbioru robót i dostarczenia faktury. Zgodnie z warunkami umowy pozwany wypłacił powodowi zaliczkę w kwocie 50.430,00 PLN.

Po zgłoszeniu Generalnemu Wykonawcy problemu z szerokością otworu drzwiowego projektant pismem z dnia 3 października 2011 roku wyraził zgodę na zmianę drzwi (...) z drzwi w systemie fasadowym na drzwi w systemie zwykły

zlicowanych z elewacją zewnętrzną. Drzwi miały być mocowane na kotwach i miało być zachowane światło przejścia 1m.

W dniu 12 grudnia 2011 roku pozwany poinformował mailowo powoda o zgłoszeniu reklamacji montażu drzwi w MOP B.. Pozwany wskazał, iż montaż odbył się niezgodnie ze sztuką budowlaną. Przy montażu pracownicy powoda zamiast przesunąć kotwy dokonali dewastacji wykonanych już elementów MOP, uszkadzając przy tym płyty K-G, wełnę fasadową i drzwi które były montowane – głębokie rysy.

Powód zamontował stolarkę okienną przy zastosowaniu profili fasadowych. Przy drzwiach zewnętrznych zastosowano montaż na profilach zwykłych w systemie R..

Profile zastosowane przy montażu drzwi są tańsze od profili fasadowych.

Po zakończeniu prac montażowych w obiekcie MOP powód zgłosił w dniu 16 grudnia 2011 roku pozwanemu do odbioru wykonaną część robót. Pismem z dnia 14 lutego 2012 roku pozwany wezwał powoda do usunięcia wad wskazanych w mailu z dnia 12 grudnia 2011 roku.

Powód w piśmie z dnia 15 lutego 2012 roku wskazał, iż podczas montażu drzwi zarówno ściany jak i drzwi nie zostały uszkodzone. Powód wskazał na wielokrotnie zgłaszaną gotowość odbioru robót.

W dniu 22 marca 2011 roku powód ponownie zgłosił do odbioru wykonane roboty. W dniu 13 lutego powód dokonał jednostronnego odbioru robót i wystawił fakturę VAT, którą przesłał pozwanemu.

Pozwany pismem z dnia 15 lutego 2012 roku podtrzymał zarzuty, iż roboty zostały wykonane wadliwie, co było reklamowane oraz zwrócił fakturę VAT.

W dniu 5 kwietnia 2012 roku powód poinformował pozwanego o usunięciu wskazanych wad.

Pismem z dnia 5 kwietnia 2012 roku pozwany zaproponował spotkanie na budowie w dniu 10 kwietnia 2012 roku, wskazując na istniejące według niego wady w wykonanych robotach. Pismem z dnia 10 kwietnia 2012 roku, w odpowiedzi na mail pozwanego, powód powiadomił pozwanego o stawiennictwie na obiekcie MOP M. .

W dniu 10 kwietnia 2012 roku w obecności przedstawicieli obu stron został podpisany protokół odbioru robót. W treści protokołu pozwany zamieścił zastrzeżenia co do jakości wykonanych prac, a dotyczące wgnieceń w ramie drzwi, wyrzuceniami pionowego elementu listwy maskującej. Pozwany wskazał także na rozbieżności konstrukcji drzwi w stosunku do dostarczonej przez pozwanego dokumentacji – brak słupów fasadowych. Pozwany wskazał, iż nie wyrażał zgody na zamianę profili fasadowych w drzwiowe. Pozwany zlecił powodowi usunięcie stwierdzonych usterek.

Pismem z dnia 16 kwietnia 2012 roku powód poinformował pozwanego o zakończeniu usuwania wszelkich usterek zaznaczonych w protokole odbioru z dnia 10 kwietnia 2012 roku.

Po usunięciu wskazanych usterek powód w dniu 23 kwietnia 2012 rok wystawił ponownie fakturę VAT Nr (...) na kwotę 94.710,00 PLN.

W odpowiedzi pozwany pismem z dnia 10 maja 2012 roku ponownie zakwestionował jakość wykonanych prac i wskazał na konieczność renegocjacji umówionej wysokości wynagrodzenia w celu jego obniżenia. Jednocześnie pozwany zwrócił powodowi fakturę VAT.

W dniu 27 kwietnia 2012 roku zostały spisane protokoły Komisijnego Odbioru Robót wykonanych na obiektach MOP M. i MOP B. w obecności komisji, w skład której wchodziłi przedstawiciele generalnego wykonawcy (...). Przedstawiciele (...) stwierdzili zgodność wykonania wewnętrznych i zewnętrznych robót budowlanych zgodnie projektem technicznym i specyfikacją techniczną oraz że wbudowane materiały posiadały stosowne oznakowanie i były dopuszczone do powszechnego użytku.

Pozwany w dalszym ciągu kwestionował zgodność wykonanych prac z umową i odmówił wypłaty reszty wynagrodzenia. Pismem z dnia 10 maja 2012 roku pozwany wskazał m.in., iż jego zdaniem negocjacji wymaga cena końcowa bowiem: drzwi (...) nie zostały wykonane z profili fasadowych jak to było umówione, pracownicy powoda dokonali dewastacji przy ponownym montażu zareklamowanej usługi, co wymagało zaangażowania znacznych nakładów przez pozwanego, niewykorzystane profile nie zostały zwrócone, brak zapisów w protokołach dotyczących atestów oraz wykonania usługi zgodnie ze sztuką budowlaną i obowiązującymi przepisami, brak jest zatyczek dolnej części okna, które wymagają regulacji.

Powód pismem z dnia 21 maja 2012 roku wezwał pozwanego do zapłaty pozostałej kwoty wynagrodzenia. Pozwany wypłacił powodowi kwoty: 30.000 zł w dniu 2 lipca 2012 roku, 20.000 zł w dniu 24 lipca 2012 roku, 10.000 zł w dniu 8 sierpnia 2012 roku, 10.000 zł w dniu 29 sierpnia 2012 roku, 10.000 zł w dniu 28 września 2012 roku.

Do chwili obecnej z faktury VAT nr (...) nie została uiszczona kwota 14.710,00 PLN.

W posiadaniu powoda znajdują się w dalszym ciągu aluminiowe profile fasadowe.

Sąd Rejonowy wskazał na bezsporność faktu wykonania przez powoda usługi montażu niezgodnie z umową. Powód dokonał montażu innych drzwi (...) niż wynikające ze zlecenia usługi budowlano – montażowej. Sporną kwestią była ocena, dlaczego zostały zamontowane inne drzwi niż zamówione i po czyjej stronie spoczywa wina, iż brak było możliwości wykonania umowy zgodnie z zamówieniem.

Sąd uznał roszczenie powoda za zasadne w całości.

Oceniając stanowisko pozwanego sąd wskazał na jego ewolucję w toku postępowania i przyjęcie ostatecznie zarzutu, iż roszczenie powodowej spółki jest niezasadne z uwagi na zarzut potrącenia kwoty 16.914,66 zł, która to wierzytelność wynika z należnej pozwanemu kwoty 27.517,08 zł z tytułu nienależytego wykonania umowy przez powoda, w tym kwoty 25.129,39 zł z tytułu różnicy pomiędzy wartością wykonanej przez powoda usługi – montaż drzwi z profili zwykłych, a zleconymi drzwiami z profili fasadowych oraz kwoty 2.387,69 zł tytułem zwrotu kosztów napraw zniszczeń dokonanych przez powoda w MOP M. i MOP B..

W ocenie Sądu Rejonowego powodowa spółka zobowiązując się do wykonania stolarki okiennej i drzwiowej zobowiązała się do wykonania oznaczonego dzieła i strony wiązała umowa o dzieło nie zaś umowa o roboty budowlane. Skutkowało to uznaniem, iż dla oceny zasadności powództwa zastosowanie miały normy zawarte w art. 627 k.c. – 646 k.c., a więc także art. 639 k.c., zgodnie z którym zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła

Bezspornym jest, iż dzieło wykonanie przez powoda jest odmienne od dzieła zleconego przez pozwanego – drzwi zewnętrzne osadzone w systemie drzwiowym, nie zaś jak było zamówione w systemie fasadowym, tym samym należało uznać, iż powód nie wykonał dzieła. Sporną kwestią było ustalenie, po której stronie zaistniały przeszkody, które uniemożliwiły wykonanie dzieła zgodnie z umową.

Powód odpowiadając na zapytanie pozwanego wskazał jednoznacznie, iż wymiary zaoferowanych drzwi w systemie fasadowym wynikają z obowiązujących norm bezpieczeństwa zawierających nakaz zachowania 1.000 mm prześwitu przy otwartych pod kątem 90 stopni drzwi. Skutkowało to koniecznością zastosowania stolarki o wymiarze szerszym, niż wynikający z projektu przedstawionego przez pozwanego. Pozwany zaś budując obiekt przygotował otwory drzwiowe za wąskie uniemożliwiające montaż drzwi w systemie fasadowym.

Pozwany podnosił, iż zaniedbanie spoczywało po stronie powodowej jako profesjonalistce w zakresie produkcji i montażu stolarki okiennej i drzwiowej. Zdaniem pozwanego powód winien był wiedzieć, iż do otworów drzwiowych o szerokości wynikającej z projektu brak jest możliwości zamocowania drzwi w rozmiarach przygotowanych przez niego.

W projekcie pierwotnie założono zainstalowanie drzwi w systemie drzwiowym, a następnie to z polecenia generalnego wykonawcy zmieniono drzwi na fasadowe. Zmianie tej nie towarzyszyła zmiana projektu budynku, a drzwi fasadowe wymagają szerszych otworów drzwiowych do montażu. Powyższe koreluje z faktem, iż powodowi w pierwszej kolejności zlecono wycenę drzwi z montażem w systemie drzwiowym, a następnie drzwi z montażem w systemie fasadowym. Zmianę tą powód uwzględnił w swoich ofertach wskazując w ofercie nr 214, iż drzwi fasadowe o danych wymiarach będą wymagać szerszych otworów. Pozwany z kolei nie zareagował na powyższą zmianę, zarówno po decyzji generalnego wykonawcy jak i po otrzymaniu nowej oferty powoda i wykonał otwory drzwiowe uniemożliwiające montaż drzwi w systemie fasadowym.

Skutkowało to zmianą systemu montażu zaakceptowaną, przez projektanta i generalnego wykonawcę. Zmiana tak wymusiła montaż drzwi na kotwach, czego skutkiem musiał być częściowy demontaż elewacji. Zniszczenia wskazywane więc przez pozwanego są skutkiem jego pierwotnego zaniedbania i braku weryfikacji projektu do zmiany systemu drzwiowego. Brak jest więc podstaw do obciążania powoda kosztami napraw elewacji w tym zakresie. Ogólnie przyjętą praktyką budowlaną jest wykonanie elewacji już po montażu stolarki wówczas dopiero można w sposób prawidłowy „obrobić” otwory okienne i drzwiowe.

Odnosząc się do argumentu pozwanego o wadliwości dzieła powoda należy wskazać, iż prawidłowość prac i ich jakość została zaakceptowana przez generalnego wykonawcę, jakiegokolwiek zarzuty kierowane do pozwanego od inwestora czy też generalnego wykonawcy nie mogą znaleźć uzasadnienia wobec uznania przez te podmioty, iż prace wykonane przez powoda są prawidłowe, zgodne z projektem i sztuką budowlaną.

Powyższe skutkowało w ocenie sądu uznaniem niezasadności zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwanego. Na pozwanym zaś spoczywał obowiązek zapłaty na rzecz powoda umówionego wynagrodzenia.

Pozwany nie uiszczył powodowi z faktury VAT nr (...) - kwoty 14.710 zł i taka też kwota była należna powodowi. Nie uiszczenie powyższej kwoty skutkowało opóźnieniem pozwanego i prawem powoda do odsetek ustawowych, które skapitalizował za okres do dnia 8 maja 2012 roku.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego o zaoszczędzeniu przez powoda kosztów związanych z niezamontowaniem drzwi w systemie fasadowym Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z art. 639 k.c. powód winien jest zwrócić pozwanemu co zaoszczędził, a mianowicie niewykorzystane profile fasadowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uwzględnił roszczenie powoda w całości przyznając powodowi prawo do zwrotu kosztów procesu w całości. Sprawę szczegółowego rozliczenia kosztów przekazano referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany W. W. zaskarżając go w części, to jest co do zasądzonej kwoty 6.070,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty liczonymi od dnia 12 maja 2012 roku oraz co do zwrotu kosztów procesu w całości na rzecz powoda.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 639 k.c. polegające na przyjęciu, że pozwany nie miał prawa potrącić z należnego powodowi wynagrodzenia kwoty, którą powód bezspornie zaoszczędził nie montując profili fasadowych do zamontowanych drzwi zwykłych, to jest kwoty 3.069,18 zł netto/ 3.775,09 zł brutto;
2. naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c. polegające na przyjęciu, że pozwany nie miał prawa potrącić z należnego powodowi wynagrodzenia kwoty, którą pozwany musiał ponieść, aby usunąć szkody wyrządzone przez pracowników powoda podczas usuwania nieprawidłowości w montażu drzwi i okien, gdyż stwierdzono po ich zamontowaniu, że zostały zamontowane wadliwie co do zachowania poziomu i pionu, to jest kwoty 1.866,08 zł netto, brutto – 2.295,27 zł tytułem naprawienia szkody;

3. naruszenie art. 647 k.c. w związku z art. 647¹k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że strony łączyła klasyczna umowa o dzieło, w sytuacji gdy powód był podwykonawcą na budowie obiektu budowlanego, a łącząca strony umowa winna być kwalifikowana identycznie jak umowa pomiędzy inwestorem a generalnym wykonawcą i jest to umowa o wykonanie robót budowlanych, co oznacza, że również podwykonawca był obowiązany wykonywać wszystkie prace zgodnie z projektem budowlanym, tym samym jego oferta na zleczone prace winna być wykonana profesjonalnie i zgodnie z projektem;

4. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik procesu i nieprzesądzenie rozdzielenia stosunkowego kosztów pomiędzy stronami, w sytuacji gdy roszczenie powoda jest tylko częściowo uzasadnione;

5. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia oraz sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, polegający na uznaniu przez sąd:

- że pozwany obowiązany był zapłacić w całości za zleczone mu roboty budowlane, których powód nie wykonał, a wykonując dużo tańsze drzwi zaoszczędził znaczną część materiału, którego nie zamontował i wykorzystał do innej produkcji,
- bezpodstawne przyjęcie przez sąd, że zniszczenia dokonane przez pracowników powoda zostały zawinione przez pozwanego, choć z materiału dowodowego i zeznań świadków wynika wprost, że pracownicy powoda dokonali dewastacji wrywając nieprawidłowo zamontowane okna i drzwi, tak by zamontować je ponownie zachowując prawidłowe poziomy i pion, a nie – jak błędnie przyjął sąd – zmieniając system montażu.

Powołując się na te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.640 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 maja 2012 roku i kwoty 2.204,66 zł z odsetkami ustawowymi od 9 września 2013 roku oraz rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania przez referendarza sądowego przy przyjęciu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Apelujący wniósł nadto o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

Apelacja pozwanego W. W. jest uzasadniona w części.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który stanowi konsekwencję naruszenia prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez sąd dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego. Zarzut ten Sąd Okręgowy podzieliła w części dotyczącej ustalenia przez Sąd Rejonowy, że zniszczenia dokonane przez pracowników powodowej spółki były konsekwencją zmiany systemu montażu drzwi, a nie nienależytego zamontowania tych drzwi i konieczności usunięcia stwierdzonych wad w montażu.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd orzekający ma zatem swobodę w ocenie dowodów, jednakże ocena ta nie może być całkowicie dowolna. Jest ona bowiem ograniczona zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego. Czynniki logiczne ograniczające swobodę oceny dowodów oznaczają, iż sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Wszystkie jego wnioski muszą zatem stanowić logiczną całość. Sąd może dawać wiarę świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Poza tym ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd musi uwzględnić wszystkie dowody oraz wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów.

I tak przy ocenie dowodu z zeznań świadków sąd powinien mieć na uwadze również charakter stosunków łączących świadka ze stroną, a treść jego zeznań zestawiać także z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy. Swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków, strony czy biegłych spostrzeżeń i wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym.

W świetle powyższego skuteczne zakwestionowanie przypisanej sądowi swobody w ocenie dowodów wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd.

Zgodzić należy się z apelującym, iż w przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonując oceny zgromadzonych w sprawie dowodów popełnił błąd skutkujący ustaleniami faktycznymi sprzecznymi z treścią tych dowodów.

Przede wszystkim okoliczność wadliwego montażu drzwi i okien przez powodową spółkę w budynkach MOP-ów uznać należy za niewątpliwą, skoro jeszcze przed podpisaniem protokołu odbioru powódka – mimo początkowego zaprzeczenia istnieniu wad w postaci „krzywego” osadzenia drzwi – ostatecznie dokonała usunięcia wad, o czym poinformowała pozwanego pismem z dnia 5 kwietnia 2012 roku (k. 98).

Następnie wskazać należy na zeznania świadka A. B. (skrótowy protokół rozprawy z dnia 19 czerwca 2015r. k. 255-257) oraz pozwanego (skrótowy protokół rozprawy z dnia 23 września 2016r. k. 504), z których wynika, że po zamontowaniu przez powodową spółkę 4 sztuk drzwi w MOP B. dokonano ich „obrobienia”, lecz okazało się, że drzwi były krzywo osadzone i pracownicy powodowej spółki dokonywali poprawek w osadzeniu tych drzwi. W następstwie tego zniszczyli ściany przy drzwiach, porozrywali płyty wykończeniowe na ścianach, porwali wełnę mineralną oraz folię znajdujące się pod płytami. Pracownicy powódki nie naprawili tych uszkodzeń. Prace związane z ponownym wykończeniem ścian przy drzwiach wykonał pozwany przy pomocy swoich materiałów i pracowników. Fakt dokonania powyższych uszkodzeń udokumentowany został nadto złożonymi zdjęciami (k. 237-251).

W swych ustaleniach Sąd Rejonowy ograniczył się wyłącznie do powołania się na pismo pozwanego z dnia 14 lutego 2012 roku skierowane do powódki i wzywające ją do usunięcia wad wskazanych we wcześniejszym mailu oraz pisma powódki z dnia 5 kwietnia 2012 roku informującego o usunięciu wskazanych przez pozwanego wad.

Tymczasem prawidłowo oceniony materiał dowodowy w postaci powyższej korespondencji między stronami oraz zeznań wskazanego świadka i pozwanego winien doprowadzić Sąd Rejonowy do ustaleń o wadliwym montażu przez pracowników powodowej spółki drzwi na jednym z MOP-ów i konieczności usuwania tychże wad. Dalej zaś do ustalenia, że podczas usuwania wad w montażu drzwi pracownicy powódki dokonali powyższych uszkodzeń w obiekcie, a ich naprawę przeprowadził sam pozwany używając swoich materiałów i pracowników. Wysokość szkody poniesionej przez pozwanego wskutek zniszczeń dokonanych przy usuwaniu wad montażu drzwi określić zaś można było na podstawie opinii biegłego J. J. (opinia k. 421-428) lub biegłego C. J. (opinia k. 530-541). Sąd Okręgowy ostatecznie przyjął tę wartość na podstawie opinii biegłego C. J., który oszacował szkodę poniesioną z tego tytułu na kwotę 1.866,08 zł netto, gdyż do tej kwoty zwiększonej jedynie o podatek VAT apelujący ostatecznie ograniczył zarzut potrącenia w zakresie należności odpowiadającej kosztom usunięcia szkód wyrządzonych podczas usuwania wad zamontowanych drzwi.

Tym samym konkluzja Sądu Rejonowego, że szkody w budynku MOP-u, za które pozwany w drodze zarzutu potrącenia dochodzi odszkodowania, powstały na skutek zmiany systemu montażu drzwi, pozostaje całkowicie dowolna. Nie znajduje ona uzasadnienia w żadnym z dowodów przeprowadzonych w sprawie. Stąd zarzut apelującego co do dokonania błędnych ustaleń w tym zakresie jest trafny i jego uwzględnienie prowadzi do korekty zaskarżonego wyroku, o czym będzie mowa poniżej.

Nieuzasadniony jest natomiast zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sprowadzającego się do ustalenia, że pozwany obowiązany był zapłacić w całości za zlecone mu roboty budowlane, których powód nie wykonał, a wykonując dużo tańsze drzwi zaoszczędził znaczną część materiału, którego nie zamontował i wykorzystał do innej produkcji. Stwierdzenie apelującego, że strona powodowa przeznaczyła niewykorzystane profile fasadowe do innej produkcji pozostaje całkowicie dowolne. Natomiast kwestia zobowiązania pozwanego do zapłaty za roboty budowlane wykonane niezgodnie z zawartą umową, co przecież wyraźnie stwierdza Sąd I instancji, to kwestia oceny prawnej ustalonych faktów.

Przechodząc do pozostałych zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa materialnego podkreślić przede wszystkim należy, iż ich ocena ograniczona zostać musi do zakresu zaskarżenia. Pamiętać trzeba bowiem, iż apelujący ograniczył skargę apelacyjną do zakwestionowania zasadności zasądzenia kwoty 6.070.36 zł wraz z odsetkami od tej kwoty. W pozostałym zakresie wyrok Sądu I instancji uprawomocnił się i jego wzruszenie w niezaskarżonej części jest niedopuszczalne. Stąd też zarzuty apelacyjne kwestionujące kwalifikację prawną stosunku umownego łączącego strony, ocenę działań stron umowy, czy ocenę przyczyn braku realizacji przez powódkę postanowień umownych, w zasadzie pozostają poza oceną Sądu Okręgowego, jako że i tak nie może ona prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku w części nieobjętej zakresem zaskarżenia.

Dlatego też na marginesie jedynie wskazać trzeba, iż przyjęcie odmiennej niż Sąd I instancji kwalifikacji stosunku prawnego łączącego strony na podstawie umowy z dnia 4 lipca 2011 roku jako umowy o roboty budowlane pozostaje bez znaczenia dla zasadności żądania zapłaty wynagrodzenia zgłoszonego przez powódkę. W sprawie o zapłatę wynagrodzenia w przypadku niewykonania przedmiotu umowy z przyczyn leżących po stronie zamawiającego odpowiednikiem przepisu art. 639 k.c. na gruncie umowy o roboty budowlane jest przepis art. 649⁴ § 3 k.c., uprawniający wykonawcę (podwykonawcę) do żądania wynagrodzenia pomimo niewykonania robót budowlanych, jeżeli gotów był je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn leżących po stronie inwestora (wykonawcy).

W świetle zaś – niekwestionowanych w tym zakresie ustaleń faktycznych – niewykonanie przedmiotu zlecenia w sposób umówiony przez strony – zamontowanie zwykłych drzwi zamiast drzwi na profilach fasadowych – nastąpiło z przyczyn leżących po stronie zamawiającego, czyli pozwanego będącego wykonawcą na budowie. Nie ulega również wątpliwości, iż prace wykonane przez powódkę, także te nieodpowiadające zawartej przez strony umowie, były zaakceptowane przez inwestora i zostały przez niego odebrane jako wykonane zgodnie z projektem technicznym i specyfikacją techniczną przy użyciu materiałów posiadających stosowne oznaczenie i dopuszczenie do powszechnego użytku.

Oceniając wniesioną apelację należy pamiętać, iż swoją obronę przed żądaniem pozwu pozwany oparł na zarzucie potrącenia.

Zarzut ten po raz pierwszy zgłoszony został przez pełnomocnika pozwanego na rozprawie w dniu 25 lipca 2014 roku (oświadczenie pełnomocnika w protokole rozprawy k. 146) i obejmował kwotę 27.517,08 zł z tytułu nienależytego wykonania umowy przez powódkę, z czego kwota 25.129,39 zł stanowiła różnicę wartości pomiędzy faktycznie zamontowanymi drzwiami a drzwiami z profili fasadowych, a kwota 2.387,69 zł odpowiadała kosztom naprawy przez pozwanego zniszczeń dokonanych przez pracowników powódki przy usuwaniu wad montażu. Jak wynika z treści pełnomocnictwa udzielonego przez pozwanego (pełnomocnictwo k. 133), pełnomocnictwo to było wyłącznie pełnomocnictwem procesowym, czyli pełnomocnictwem do reprezentowania pozwanego w niniejszym postępowaniu. Należy więc przyjąć, że pełnomocnik pozwanego nie był umocowany do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanego, w tym materialnoprawnych oświadczeń o potrąceniu, a w każdym razie strona pozwana takiego umocowania nie przedstawiła. Natomiast obecny na rozprawie pozwany żadnego oświadczenia o potrąceniu nie złożył. W złożonym uprzednio sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 57) pozwany również nie złożył oświadczenia o potrąceniu. W piśmie tym wskazywano na nierozliczenie się z niewykorzystanych profili, jak również zdewastowanie budynku MOP i niezwrócenie kosztów dewastacji, ale nie podano żadnych kwot, których pozwany dochodzi w związku z tymi zarzutami. W załączonych do akt sprawy pismach kierowanych w 2012 roku przez pozwanego do powodowej spółki

również brak jest oświadczeń o potrąceniu ewentualnych należności służących pozwanemu z należnością powódki z tytułu wynagrodzenia (pisma k. 33, 35, 40, 43). W piśmie skierowanym do powódki w maju 2012 roku mowa jest wyłącznie o potrzebie negocjacji ceny z uwagi na dewastację i zastosowanie tańszych profili (k. 50).

Następnie należy wskazać, że pozwany w dniu 30 maja 2012 roku wystawił fakturę Vat nr (...) obrazującą koszty usuwania skutków dewastacji na kwotę 2.387,61 zł brutto, netto 1.914,15 (faktura k. 141). Faktura ta została przesłana powodowej spółce, która odesłała ją jako bezzasadną (pismo powódki k. 53).

W świetle powyższych ustaleń uznać należało, że w momencie zgłoszenia procesowego zarzutu potrącenia zarzut ten mógł być skuteczny jedynie w odniesieniu do kwoty odpowiadającej kosztom naprawy uszkodzeń określonej w fakturze z dnia 30 maja 2012 roku. Fakturę tę, przesłaną powodowej spółce, można bowiem było rozpatrywać jako złożenie oświadczenia o potrąceniu wzajemnych należności. W pozostałym zakresie zarzut potrącenia zgłoszony przez pełnomocnika pozwanego nie był skuteczny, jako że nie został poprzedzony materialnoprawnym oświadczeniem woli pozwanego o potrąceniu wzajemnych należności służących mu wobec powódki z tytułu oszczędności w wykonaniu drzwi tańszą technologią niż wynikała z zawartej umowy.

Wobec powyższego nie zachodziły w ogóle podstawy do badania zasadności zarzutu potrącenia, za wyjątkiem tej części odnoszącej się do kosztów naprawy uszkodzeń, skoro pozwany nie złożył skutecznie powódce oświadczenia o potrąceniu.

W ocenie Sądu Okręgowego sytuacja ta nie uległa zmianie w postępowaniu apelacyjnym. Zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia w zakresie kwoty 3.775,09 zł odpowiadającej kosztom oszczędności na niezamontowaniu profili fasadowych pozostaje nadal nieskuteczny.

Co prawda, odnotować należy, że w piśmie z dnia 26 lipca 2016 roku W. W. złożył oświadczenie o potrąceniu kwoty 21.345,67 zł jako różnicy w wartości wykonanych drzwi oraz kwoty 2.387,61 zł jako kosztów naprawy po zniszczeniach (pismo k. 491). Pismo to jednak wysłane zostało na niewłaściwy adres powódki, wobec czego nie można przyjąć, że doszło do niej w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią.

W aktach sprawy znajduje się również drugie pismo pozwanego z dnia 26 lipca 2016 roku zawierające oświadczenie o potrąceniu kwoty 2.387,61 zł z tytułu kosztów naprawy oraz kwoty 12.322,39 zł z tytułu różnicy w wartości drzwi (pismo k. 494), które w sierpniu przesłane zostało na właściwy już adres siedziby powódki (książka nadawcza k. 495), ale brak jest dowodu na doręczenie tego pisma powódce.

Kolejne oświadczenie o potrąceniu pozwany złożył w piśmie z dnia 5 września 2016 roku wraz z wezwaniem do zapłaty i przesłał je na aktualny adres powódki (pismo k. 497, książka nadawcza k. 499).

Pozwany nie przedłożył dowodu doręczenia żadnego z powyższych pism stronie powodowej.

Zgodnie z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone drugiej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła ona zapoznać się z jego treścią. Wobec braku dowodów doręczenia powódce oświadczeń pozwanego o potrąceniu nie można przyjąć, że pozwany złożył skutecznie oświadczenie o potrąceniu w zakresie kwoty 3.77,09 zł, do której w apelacji ograniczył żądanie odnoszące się do zaoszczędzenia kosztów montażu drzwi wobec zastosowania tańszego rodzaju drzwi. Wobec braku materialnego oświadczenia o potrąceniu procesowy zarzut potrącenia nie może być zaś skuteczny i nie podlega w ogóle rozpatrzeniu.

W tej sytuacji na marginesie jedynie wskazać należy, iż również zasadność tego zarzutu jest wątpliwa. Abstrahując od tego, czy powódka zaoszczędziła na montażu tańszych drzwi oraz od odpowiedzialności stron za brak możliwości wykonania umowy zgodnie z jej treścią (zamontowania drzwi na profilach fasadowych) wskazać należy, iż zgodnie z zawartą umową pozwanemu przysługiwało jedynie prawo do uzyskania zwrotu w naturze niewykorzystanych profili fasadowych. Umowa nie przewidywała zapłaty określonej kwoty pieniężnej jako rekompensaty za te profile. Uprawnienie pozwanego sprowadzało się zatem wyłącznie do żądania od powódki wydania tych profili. Pozwany nie

wykazał, aby żądanie takie zgłaszał. Nawet jednak, gdyby powódka odmówiła dobrowolnego wydania tych elementów, pozwanemu pozostawała droga sądowa o wydanie rzeczy a nie o zapłatę ewentualnej wartości tej rzeczy.

Podsumowując, apelacja okazała się zasadna jedynie w zakresie zarzutu nieuwzględnienia oświadczenia o potrąceniu kosztów naprawy uszkodzeń, choć dochodzonych w kwocie netto, a nie brutto. Pozwany dokonał bowiem naprawy uszkodzeń we własnym zakresie, a jej koszty udokumentował fakturami Vat. Podatek naliczony w tych fakturach obniżał podatek należy pozostający do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa. Szkoda pozwanego ogranicza się zatem do kwoty netto wynikającej z opinii biegłego, czyli do kwoty 1.866,08 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. obniżając zasądzone świadczenie o kwotę 1.866,08 zł, to jest o kwotę kosztów związanych z usunięciem uszkodzeń dokonanych przez powódkę przy usuwaniu wadliwości montażu drzwi i oddalił powództwo w zakresie tej kwoty wraz z odsetkami od niej. Oczywiście w konsekwencji wyrok podlegał zmianie w zakresie kwoty, od której liczone są odsetki ustawowe od dnia 12 maja 2012r, którą również należało obniżyć o 1.866,08 zł. Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie 1. była jego zmiana w zakresie kosztów procesu. Po korekcie dokonanej przez Sąd Okręgowy powódka wygrała proces w 89 % i dlatego przyznano jej prawo do zwrotu kosztów procesu od pozwanego w takim właśnie zakresie.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391§ 1 k.p.c. Pozwany wygrał swoją apelację w 30,70%, przegrał zaś w 69,30%. Pozwany poniósł koszty postępowania w kwocie 1.204 zł (opłata sądowa 304 zł i wynagrodzenie pełnomocnika 900 zł), a powódka w kwocie 900 zł (wynagrodzenie pełnomocnika). Łącznie koszty postępowania apelacyjnego wyniosły 2.104 zł i w zakresie kwoty 1.458,07 zł (69,3%) obciążają one pozwanego. Z tych względów sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 254,07 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Mariola Szczepańska Jolanta Jachowicz Tomasz Bajer